

Mercato Romy jeszcze nie wystartowało, brakuje również konkretnych pogłosek medialnych, co wiąże się głównie z brakiem sprzedaży ze strony Giallorossich. Jedyne takowe odnoszą się do Rogera Ibaneza, głębokiego rezerwowego Atalanty.

Włoska prasa donosi od kilku dni, że Petrachi osiągnął porozumienie z klubem z Bergamo, który chce się pozbyć gracza, gdyż nie wchodzi on w plany Gasperiniego. Roma miałaby zapłacić około 9-10 mln euro plus bonusy, w półtorarocznym wypożyczeniu z przymusem wykupu. Sęk w tym, że klub z Bergamo dogadał się na podobnych warunkach z Bologną i wszystko leży w rękach piłkarza, który, według ostatnich doniesień, preferuje Emilię-Romanię, ze względu na możliwość gry. W najbliższych godzinach we Włoszech wyląduje agent 21-letniego obrońcy. Frederico Moraes, bo o nim mowa, udzielił krótkiej wypowiedzi dla *RomaPress*: "*Środa będzie ważnym dniem*".

Ewentualne przybycie Ibaneza wywołałoby konieczność uszczuplenia aktualnej formacji defensywnej. Opcje są dwie: pozbycie się Juana Jesusa lub wysłanie na wypożyczenie Cetina do klubu, który zapewniłby mu więcej gry niż Roma. Obydwu obrońców łączyło się ostatnio z Galatasaray, ale w przypadku Turka pojawiają się nowi zainteresowani. Jak podaje Nicolo Schira, o Cetina pytały Verona i Sampdoria. Ten sam dziennikarz donosi, że Jesus nie przejdzie do Galatasaray, gdyż chce zostać we Włoszech (tu łączy się go przede wszystkim z Fiorentiną, ale też z Bologną i Cagliari).

Autor: abruzzo